Wydanie Pom. Gd. Poz. Ł. W.

Cena egzemplarza 2 zł

Prenumerata miesięcz wynos 40 zł

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Telefony: Centrala 33 41 i 33 42
Centrala czynna cała dobe
Redaktor Naczelny . . 31 60
Rozmównica publiczna 19 07
Centrala międzym. I. K. P. 90

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zryw"

Konto P. K. O. Nr VI-140 I. K. P.

Bydgoszcz ulica Jagiellońska Nr 17

Konto bieżące Bank Zw. Spółek Zarobk. w Bydgoszczy

Sekretariat redakcji przyjmuje w dni powszednie od godz. 10—12. — Rękopisów nie zwraca się. — Listy należy adresować do redakcji a nie do współpracowników. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Rok I | Czwartek, dnia 8 listopada 1945 roku | Nr 18

Zgoda Żydów z Arabami przeciwko Anglii

Sensacyjny komunikat Żydowskiej Agencji Prasowej

NOWY JORK (ŻAP). Amerykański współpracownik Żydowskiej Agencji Telegraficznej Binsztok, który w czasie wojny spędził dłuższy czas w Palestynie, opublikował artykuł, w którym omówił stosunki żydowsko-arabskie w Palestynie. W artykule tym m. in. czytamy:

„Jeśli obecne napięcie, które manifestuje się w Palestynie, doprowadzi do rozruchów, to rozruchy te będą najtragiczniejsze w nowoczesnej historii Palestyny. W rozruchach tych staną Żydzi przeciw brytyjskiej administracji.

Jednym z paradoksów w tej skomplikowanej sytuacji jest fakt, że zupełnie nie istnieją w Palestynie tarcia pomiędzy Żydami i Arabami. Dotychczas nigdy jeszcze nie były w Palestynie stosunki żydowsko-arabskie tak poprawne, jak dzisiaj. Ale jednocześnie nigdy jeszcze nie były stosunki pomiędzy Żydami i brytyjskimi urzędnikami tak napięte.

Gdy byłem w Palestynie, Arabowie współpracowali z Żydami w miastach i wsiach. Spotykałem Żydów i Arabów w tych samych kawiarniach w Jerozolimie i Tel-Awiwie. Żydzi i Arabowie wspomagali się wzajemnie w pracy, wypożyczali sobie narzędzia i żyli w zgodzie. Ale pomiędzy Żydami i brytyjskimi urzędnikami nie zauważyłem innych stosunków jak tylko oficjalne."

Przyjazd Churchilla do Paryża

PARYŻ (dr). W dniu 11 bm. przybędzie do Paryża Churchill, nie jako gość oficjalny, a w charakterze prywatnym, będąc gościem ambasadora brytyjskiego w Paryżu.

Marsz. Żukow wysiedla Niemców

BERLIN (PAP-ua). Władze radzieckie zarządziły wysiedlenie z radzieckiej strefy okupacyjnej wszystkich Niemców przybyłych z innych części Rzeszy. Stali mieszkańcy radzieckiej strefy mogą dowolnie przeprowadzić się do innej strefy.

Na skutek tego zarządzenia w najbliższym czasie będzie wysiedlonych z radzieckiej strefy okupacyjnej przeszło milion osób.

Zwolnienie jeńców niemieckich w Norwegii

OSLO (ua). W najbliższych 5—6 tygodniach dokonana ma być repatriacja około 300.000 żołnierzy niemieckich, skoncentrowanych w obozach jeńców w Norwegii.

Do świąt Bożego Narodzenia również ma powrócić z Norwegii do Anglii 15.000 wojska angielskiego.

Jeszcze jeden kłopot: Palestyna

LONDYN (ua). Jak słychać, rozmowy prezydenta Trumana i premiera Attlee mają dotyczyć nie tylko sprawy użytkowania energii atomowej, lecz również zaognionej znowu sprawy palestyńskiej. Przewiduje się wspólną akcję angielsko-amerykańską dla uspokojenia tego kraju.

Wynik wyborów na Węgrzech

BUDAPESZT (ua). W niedzielnych wyborach do parlamentu węgierskiego oddało głosy około 4,420.000 wyborców na ogólną ilośc 5,200.000 uprawnionych do głosowania. Największe sukcesy wyborcze odniosła partia drobnych rolników, po niej w sukcesach następują socjaliści, następnie ludowcy, wreszcie komuniści. Zarządy tych czterech stronnictw zapowiedziały współpracę w rządzie koalicyjnym.

BUDAPESZT (FA). Z dotychczas przeliczonych głosów wynika, że sukces w wyborach odniosła partia drobnych rolników. Otrzymali oni ok. 60% głosów, 20% socjal-demokraci i 12% komuniści.

W święto narodowe ZSRR

MOSKWA (bo). Ag. Tass donosi: Jedna z gazet czechosłowackich wydała odezwę w związku z 28-mą rocznicą rewolucji październikowej. „Dzień 7. 11.", zaznacza ona, „jest dniem triumfu i symbolem zwycięstwa demokracji światowej nad faszyzmem. Toteż będzie owo wielkie święto Zw. Radzieckiego, dniem święta braterskich narodów słowiańskich. Prześlą one w tym dniu, wdzięczne za oswobodzenie, swoje braterskie pozdrowienia dla Armii Czerwonej i generalissimusa Stalina.

W Bukareszcie odbyła się 7. 11 br. wielka manifestacja ludowa. W Wiedniu obchodzono rocznicę tę już w dniu 5 bm.

Konfiskata majątku Goeringa

BERLIN (FA). W amerykańskiej strefie okupacyjnej skonfiskowano cały szereg majątków b. dygnitarzy partii hitlerowskiej, m. in. majątek Belsenstein w Wirtembergii, siedzibę wiejską Goeringa.

Słuszne ostrzeżenie polityka angielskiego

LONDYN (FA). W związku z wyrażanym w pewnych odłamach prasy angielskiej ubolewaniem nad niszczeniem przemysłu niemieckiego, jeden z wybitnych polityków angielskich Evans opublikował list otwarty, w którym stwierdza, że trzeba więcej uwagi poświęcić odbudowie przemysłu państw, które pozostawały pod okupacją niemiecką. Odrodzenie gospodarcze Europy może będzie wolniejsze przy wyeliminowaniu przemysłu niemieckiego, ale nie będziemy potrzebowali się wówczas obawiać, że za kilkanaście lat rozpęta się nowa wojna. Odbudowa przemysłu niemieckiego siłą faktu pociągnęłaby za sobą również odbudowę militaryzmu niemieckiego.

Wyroki śmierci w Jugosławii

BELGRAD (bo). Wojskowy sąd w Jugosławii, wydał wyrok śmierci na zbrodniarzy wojennych, ponoszących winę za śmierć ludności jugosłowiańskiej, wymordowanej podczas okupacji Jugosławii przez wojska węgierskie. Są nimi: były poseł parlamentu węgierskiego, Milan Popowicz, były gubernator dzielnicy Baczka, Leon Deak, prez. tzw. „Węgierskiego Zjednoczenia Kultury", Gyla Kramer, oraz Zambori Gyla, były szef żandarmerii. Zostaną oni rozstrzelani. Następny jednakże, oficer żandarmerii Geza Bator i radca policji Józef Kolecki, skazani zostali na śmierć przez powieszenie.

Niszczenie niemieckich urządzeń wojennych

LONDYN (PAP-ua). Rozbrojenie w kanadyjskiej strefie okupacyjnej postępuje szybko i gruntownie — jak donosi Reuter. Porty Emden i Wilhelmshafen, 22 lotnisk i wiele urządzeń wojskowych ma być zniszczonych lub całkowicie przeniesionych do krajów sojuszniczych. W Wilhelmshaven zatopiono ostatnio dwie łodzie podwodne. Zatopiono również 22 łodzie podwodne uszkodzone przez Niemców umyślnie. Dalej zniszczono 30 wielkich dział morskich, 20 stacyj „radaru", 10.000 ton amunicji. W całej strefie odbywa się niszczenie podziemnych kwater, urządzeń i schronów.

Sprzęt lotnictwa niemieckiego został dokładnie zbadany. Tajemnice tego lotnictwa znajdą teraz zastosowanie przy konstrukcji lotnictwa alianckiego.

O wspólny front lewicy francuskiej

PARYŻ (PAP-ua). Francuski min. spraw zagr. Bidault oświadczył, że ruch republikańsko-ludowy gotów współpracować w rządzie, do którego by weszli socjaliści i komuniści. Trzy te stronnictwa — zdaniem ministra — powinny utworzyć wspólnie rząd, aby zapewnić Francji jedność dla niej niezbędną w obecnym czasie.

W związku ze wspólnym programem partyj socjalistycznej i komunistycznej, głoszącym upaństwowienie niektórych gałęzi przemysłu, min. Bidault wskazywał na trudności jakie mogą wyniknąć w tej sprawie z tego powodu, że nowy parlament musi zająć się przede wszystkim opracowaniem konstytucji i przyjęciem budżetu.

Gorączkowy ruch w Waszyngtonie



WASZYNGTON (dr). Prezydent Truman odbył szereg narad w związku z bliskim przyjazdem premiera Attlee do Stanów Zjednoczonych.

Konferencja ta odbędzie się przy uczestnictwie wysokich dygnitarzy kanadyjskich.

WASZYNGTON (dr). Wkrótce odbędą się w Ameryce wybory lokalne. W Nowym Jorku wybrany będzie nowy burmistrz, którym przez 11 lat zrzędu jest La Guardia, zrzekający się obecnie postawienia od nowa swej kandydatury.

Federacja słowiańska w Meksyku

NOWY JORK (PAP-ua). W Meksyku utworzono związek pod nazwą „Federacja Słowiańska", do której weszło po dwóch przedstawicieli ze Stow. Czechosłowackiej Unii Demokratycznej, Stow. Polaków w Meksyku im. Tad. Kościuszki, Stow. „Wolna Jugosławia" i Stow. Rosjan im. Umańskiego. Zadaniem federacji jest międzysłowiańska wymiana kulturalna i krzewienie idei współpracy słowiańskiej.

Włochy a Jugosławia

RZYM (PAP-ua). Przewodniczący włoskiej partii socjalistycznej wicepremier Piotr Menni wygłosił przemówienie w Bari, w rocznicę zwycięstwa nad Austrią w r. 1918. Zwrócił się do marsz. Tito z wezwaniem znalezienia takiego rozwiązania sprawy Istrii, któreby zadowoliło obie strony. Mówca uznał w pełni prawo Jugosłowian do części Wenecji Julijskiej zamieszkałej przez ludność słowiańską, ale domagał się pozostawienia przy Włoszech części tego kraju zamieszkałego przez ludność włoską.

Położenie w Indochinach

LONDYN (PAP-ua). Agencja Reutera donosi z Saigonu, że Annamici zatruwają studnie w dzielnicy chińskiej miasta i w okolicach, w których trwają walki. Dowództwo wojsk sojuszniczych wydało rozkaz, aby żołnierze korzystali tylko ze źródeł, w których wodę czerpie ludność miejscowa.

Od kilku dni trwa strajk policji w Saigonie, który ogłoszony został na znak protestu przeciwko gwałtom popełnianym przez wojska chińskie.

W rocznicę Rewolucji

Przez kilka wieków toczyła się walka ludu rosyjskiego ze znienawidzonym caratem. Carat w morzu krwi tłumił odruchy wolnościowe udręczonego, w niewoli i pańszczyźnie jęczącego narodu. Setki tysięcy najlepszych synów ojczyzny — wespół z wielu Polakami — zginęło w ponurych lochach więziennych i w rozlicznych katorgach Sybiru. Las szubienic pokrył cały kraj jak długi i szeroki. Po każdym buncie, każdym zamachu na życie cara i jego zbirów, jak po każdej stłumionej rewolucji, carski aparat policyjny szalał bez pamięci. Wtedy szlaki, wiodące na bezbrzeżne przestrzenie azjatyckie zaludniły się nowym, okutym w kajdany, mrowiem ludzkim.

Tak było do 1917 r., kiedy lud rosyjski zrzucił ze siebie jarzmo caratu i rozpoczął nowy okres swej historii.

Straszna była spuścizna carskich rządów. Kraj w chaosie po niebywałej klęsce wojennej, nieudolny aparat administracyjny trzeba było zastąpić nowym od podstaw, kraj zacofany pod każdym względem, brak większego przemysłu, żadnego programu gospodarczego i żadnej myśli przewodniej w rządzeniu państwem.

Ciężki był pierwszy okres nowej radzieckiej gospodarki planowej. Zdołano jednak przezwyciężyć wszystkie trudności. Olbrzymim wysiłkiem całego narodu stworzono gigantyczne dzieło. Stepy nieuprawione przemieniły się w żyzne pola pszeniczne. W wielu krajach rozległego Związku Radzieckiego wyrósł potężny zamerykanizowany przemysł o niesłychanych warunkach rozwoju. Nie ma dziedziny politycznej, gospodarczej, społecznej, literackiej, naukowej, którąby nie imponowała swoim rozmachem i swoimi wynikami.

I byłyby narody radzieckie dalej prowadziły swoje dzieło przebudowy kraju, gdyby nie bandycki napad hord hitlerowskich na Związek Radziecki i systematyczne niszczenie wielkiego dorobku jego ludu pracującego przez nowoczesnych wandalów. 1700 zburzonych miast, 70.000 wsi, 25 milionów ludzi pozbawionych dachu, 32.000 zniszczonych przedsiębiorstw przemysłowych, które zatrudniały 4 miliony ludzi, 65.000 km dróg żelaznych, 84.000 szkół, 100 tysięcy gospodarstw rolnych, 200 milionów sztuk bydła — oto radzieckie straty materialne. Ofiary krwi, cierpienia i męki milionów, straty kulturalne i moralne, jakie barbarzyński najeźdźca hitlerowski zadał spokojnym ludom radzieckim, nie są wogóle do obliczenia.

Przedwcześnie jednak triumfował „największy wódz wszystkich czasów", jak w swojej bezkresnej megalomanii kazał siebie nazywać butny „führer". Stalingrad, miasto imienia Naczelnego Wodza Armii Czerwonej, był punktem zwrotnym całej ostatniej wojny. Odtąd już bezustannie dzielny żołnierz radziecki, wspomagany przez ofiarnego żołnierza polskiego, kruszył potęgę militarną Niemiec i druzgotał ich starannie zmontowaną maszynę wojenną. Ukoronowa-

niem dzieła było zatknięcie sztandaru radzieckiego na gruzach Berlina, gdzie dumnie załopotał również sztandar polski.

Był to wielki, o wiekopomnym znaczeniu triumf nie tylko oręża radzieckiego i jego wodza Generalissimusa Stalina, ale całej Słowiańszczyzny — obrócenie w niwecz grożącego nam zagładą germańskiego programu antysłowiańskiego. Niemieckie „parcie na wschód" przeistoczyło się w powrót słowiański na zachód.

Po zwycięskim zakończeniu wojny w Europie i na Dalekim Wschodzie, narody radzieckie nie spoczęły na laurach. Z niespożytą energią zabrały się do odbudowy wielkich zniszczeń, dokonanych przez brutalnego najeźdźcę. Prace nad odbudową ziem zachodnich i południowych Związku Radzieckiego prowadzone są z wielkim rozmachem. Miliony ludzi pracuje nad lepszym jutrem i szczęściem przyszłych pokoleń. Przy legendarnym wprost bogactwie tkwiącym w ziemi radzieckiej, na plon nie będzie trzeba długo czekać.

W przypadającą 7 listopada rocznicę Rewolucji, rocznicę wyzwolenia ludu radzieckiego z jarzma gnębicieli, Polska ma szczególny powód do wyrażenia swojego zadowolenia z przemian, jakie się dokonały i dokonywują u naszego sąsiada wschodniego w związku z jego wejściem na wielką arenę światową. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w budowie nowego, szczęśliwszego jutra świata Związek Radziecki odegra pierwszorzędną rolę.

Wspólna niedola, wspólne przeżycia, wspólna walka, wspólnie przelana krew i wspólny nadal wróg niemiecki każą obu narodom kroczyć wspólnie i czuwać. Żaden logicznie myślący Polak i rozumem kierujący się polityk nie może być innego zdania. Sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim jest koniecznością dziejową, jest podstawą naszej polityki zagranicznej.

Żaden rząd polski, z jakichkolwiek by się składał ugrupowań i ludzi, nie może prowadzić innej polityki zagranicznej, bo żaden rząd nie zmieni naszego położenia geograficznego. (km).

Ścisła kontrola nad Istrią

LONDYN (dr). Rząd włoski zwrócił się do mocarstw sojuszniczych z prośbą o przeprowadzenie ścisłej kontroli nad Istrią, do której rości sobie pretensje marsz. Tito. Oficjalne oświadczenie głosi, że marsz. Tito puścił w Istrii w obieg przeszło miliard lirów okupacyjnych.

Kostytuanta francuska

PARYŻ (FA). Nowowybrany parlament francuski zebrał się na pierwsze posiedzenie. W związku z tym, rząd de Gaulle'a jako rząd tymczasowy w piątek poda się do dymisji. Izba Deputowanych przystąpi do wyboru szefa nowego rządu.

Strajk piłkarzy angielskich

LONDYN (FA). Piłkarze angielscy zapowiedzieli strajk, jeżeli piłkarzom zawodowym nie będą przyznane stałe pensje. Strajk nie dotyczy jednak zapowiedzianego spotkania piłkarskiego z drużyną radziecką.

Włosi też wysuwają żądania

RZYM (PAP-ua). Włoski minister spraw zagr. de Gaspari wygłosił w Mediolanie przemówienie z okazji dnia zwycięstwa. Minister przypomniał Stanom Zjedn. i W. Brytanii obietnice dane Włochom przez Roosevelta i Churchilla w chwili zawieszenia broni, że współpraca Włoch w dziele pokonania faszyzmu przyczyni się do polepszenia warunków pokojowych. Włochy przystąpiły do tej współpracy, o czym zaświadczyć mogą gen. Clark i admirał Cunningham.

„Wzywam gen. Clarka i adm. Cunninghama — wołał minister — by pamiętali o dzielności partyzantów włoskich i armii włoskiej, walczących u boku sojuszników, i by świadczyli o tym. Pomoc Włoch nie powinna być zapomniana. Prosimy o dotrzymanie obietnicy danej nam przez Roosevelta i Churchilla".

Minister wezwał słuchaczy, aby zjednoczyli się pod hasłem demokracji, a do 10 milionów Włochów rozsianych po świecie zwrócił się z apelem, aby wszędzie pozostali miłującymi swój kraj macierzysty patriotami.

O podział majątku niemieckiego

LONDYN (PAP-ua). Prasa angielska donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się w Paryżu konferencja dla rozpatrzenia sprawy odszkodowań niemieckich. W konferencji wezmą udział przedstawiciele 20 narodów, m. in. Norwegii, Holandii, Belgii, Indyj, dominiów brytyjskich, Czechosłowacji.

Konferencja została zwołana przez rządy W. Brytanii, Stanów Zjedn. i Francji. Ma ona stanowić o podziale kapitałów i urządzeń przemysłowych w strefie zachodniej okupacyjnej Niemiec. Konferencja ustanowi udział procentowy odszkodowania, do którego uprawnione jest dane państwo.

Uczestnicy konferencji staną wobec kilku zawiłych problemów, jakie np. straty zasługują na odszkodowanie i na jakich zasadach obliczona ma być ich wysokość. Trzeba także rozważyć, czy szkody wynikłe wskutek bombardowania sojuszniczego uznane być mają jako zasługujące na odszkodowanie.

Niemcy nie są wcale takie biedne

LONDYN (PAP-ua). Min. angielski Evans stwierdził na podstawie raportów brytyjskich i amerykańskich rzeczoznawców, że szkody wyrządzone przez bombardowanie z powietrza przemysłowi niemieckiemu, nie są wcale tak wielkie jak się to ogólnie przypuszcza. Czas odbudowy tego przemysłu, zdaniem ekspertów, wcale nie liczy się na lata, wystarczy kilka miesięcy. Niemcy mają jeszcze zapasy surowców na 6—8 miesięcy, a maszyn posiadają trzy razy więcej niż w 1929 r., który był rokiem kulminacyjnym w okresie międzywojennym. Maszyny te są typów najnowocześniejszych i Niemcy nie potrzebowały by długiego czasu, aby się móc zdobyć na nową awanturę.

Raporty ze Stanów Zjedn. oraz informacje władz brytyjskich stwierdzają, że 60 do 70 proc. przemysłu niemieckiego, i to w skali wojennej a nie pokojowej, jest nienaruszone.

Program komunistów francuskich

PARYŻ (PAP-ua). Sekretarz francuskiej parti komunistycznej Thorez przedstawił na posiedzeniu komitetu centralnego partii program w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Główne wytyczne programu w dziedzinie polityki wewnętrznej są: 1. ukaranie zdrajców i konfiskata ich majątku; 2. wprowadzenie powszechnego i bezpłatnego nauczania; 3. upaństwowienie niektórych gałęzi przemysłu; 4. usunięcie z ustroju państwowego Francji pozostałości po reżimie Vichy; 5. stabilizacja waluty i cen towarów; 6. demokratyzacja armii.

W polityce zagranicznej partia dąży do: 1. bezpieczeństwa zbiorowego; 2. współpracy Francji z trzema głównymi mocarstwami; 3. ścisłego przestrzegania sojuszu francusko-radzieckiego; 4. odrzucenia projektu bloku zachodniego; 4. natychmiastowego zerwania stosunków z gen. Franco.

Co jest powodem niskiego dobrobytu

Geograf angielski Griffith Taylor, w pracy wydanej pod nagłówkiem „Environment and race" (terytorium i rasa) daje dokładny obraz i dokładną ocenę dla 74 terytoriów na kuli ziemskiej pod względem ich dogodności dla gospodarczego rozwoju zamieszkującej je ludności. Oceny dokonał, ustalając zasadnicze współczynniki rozwoju ekonomicznego, tak pod względem rolniczym jak i przemysłowym.

Jeśli przyjmiemy za współczynnik idealny cyfrę — 100, to współczynniki ekonomiczne według Griffith Taylora będą:

1.	wyspy brytyjskie	770
2.	Chiny północne	770
3.	Ameryka północna	725
4.	Europa zachodnia	620
5.	Australia (Victoria)	575
6.	Polska	565
13.	Rosja centralna	245
	itd. itd.	

Z rezultatów tej oceny wynika, że terytorium Polski znajduje się na trzecim miejscu w Europie, a na szóstym w świecie — daleko przed Rosją centralną — pod względem przychylności warunków przyrodzonych dla rozwoju gospodarczego jej ludności.

Jednocześnie Polska posiada liczną ludność zdolną do pracy. Miała by więc wszelkie dane, ponad inne narody — do pomyślnej prosperacji, opartej na wysokiej wytwórczości.

Tymczasem stan gospodarczy naszej ludności całkowicie zaprzecza tym możliwościom. Podczas gdy narody sąsiednie, zamieszkujące gorsze pod względem przychylności warunków przyrodzonych — terytoria Rosji Centralnej — zdołały wysunąć Związek Radziecki do rzędu jednej z trzech potęg światowych, decydujących dziś o losach świata — my w tym samym czasie, tj. od r. 1920 (ostatnie 25-lecie) znajdujemy się dopiero na progu dzisiejszego startu ku zapewnieniu dobra należytego miejsca w rodzinie narodów świata.

Tylko wielki zryw każdego pojedyńczego obywatela, wplecenie się jednostki w marsz milionów pracujących — stworzy dobrobyt!

Nowiny Zagranicy

Gen. de Gaulle przyjął na audiencji ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu.

W obecnych wyborach komunalnych w Anglii konserwatyści zatrzymali dotychczasową przewagę w miastach: Birmingham, Manchester i Liverpool.

2080 okrętów wojennych Stanów Zjedn. zawinęło do portów amerykańskich. Okręty te będą unieruchomione.

Premier włoski Parri oświadczył, iż Włochy nie dołączą się do jakiegokolwiek bloku w Europie.

Z portów amerykańskich wypływa w bieżącym tygodniu do portów francuskich 120 statków z ładunkami żywności i surowców przemysłowych.

Amerykańskie min. dla produkcji wojennej zakomunikowało, iż zniesiona zostanie kontrola nad poszczególnymi gałęziami produkcji z wyjątkiem cynku, materiałów budowlanych, papieru i tektury.

Centralny komitet młodzieży antyfaszystowskiej w Jugosławii, wydał bankiet na cześć delegacji młodzieży radzieckiej przebywającej obecnie w Jugosławii.

Na Malajach wojska angielskie zdobyły 40 tys. ton zapasów gumy, oraz 12 tys. ton cyny i rudy.

W Londynie otwarta została wystawa fotograficzna, obrazująca życie i kulturę narodu radzieckiego. W otwarciu brali udział angielscy artyści, przedstawiciele parlamentu, delegacja konferencji młodzieży w Londynie oraz przedstawiciele prasy angielskiej.

Likwidacja dwóch ministerstw w Japonii

MOSKWA (PAP-ua) Tass donosi z Tokio, że rząd japoński postanowił znieść ministerstwa wojny i marynarki. Zamiast nich powstanie nowe ministerstwo, którego funkcje będą ograniczone do demobilizacji japońskiej armii i floty.

Czas najwyższy!

LONDYN (PAP-ua). Reuter donosi, że trwający od 8 tygodni w Lüneburgu proces zbrodniarzy z Belsen wnet się zakończy. Zeznawać będzie jeszcze 13 osób, po czym prof. uniwersytetu londyńskiego Smith naświetli sprawę pod kątem prawa międzynarodowego, wreszcie dojdą do głosu prokurator i obrońcy.

Konfident gestapo w mundurze WP?

BYDGOSZCZ. W tych dniach ujęto w Bydgoszczy pewnego osobnika w mundurze Wojska Polskiego. Aresztowania dokonała M. O. w warunkach dość niezwykłych. Pewien mieszkaniec m. Bydgoszczy rozpoznał wśród licznych zdemobilizowanych ostatnio żołnierzy W. P. szofera i konfidenta tajnej niemieckiej policji państwowej (gestapo) w Warszawie i Krakowie.

Aresztowany złożył wykrętne zeznania. Kompetentne władze niewątpliwie wyjaśnią przeszłość aresztowanego, odkryją drogę, jaką dotarł on do zaszczytnej służby w Wojsku Polskim.

Wzrost produkcji w ZSRR

MOSKWA (bo). W związku z nadchodzącą uroczystością 28-ej rocznicy rewolucji październikowej, stara się naród radziecki zwiększyć produkcję rolną i techniczną. W tych dniach opuścił 3000-ny traktor nowowybudowaną fabrykę maszyn i motorów w Stalingradze . Produkcja rolna, przede wszystkim dostarczenie zboża, przekroczyło w Bobrujsku, Wołogdzie i Bukowinie przewidywaną ilość.

Dziennikarze jugosłowiańscy o Polsce

BELGRAD (PAP-ua). Grupa dziennikarzy jugosłowiańskich, która przebywała niedawno w Polsce, po powrocie do kraju rozpoczęła akcję informacyjną o nowej Rzplitej Polskiej. Dziennikarze ci wygłosili kilka odczytów przez radio o polskim życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym.

Literat jugosłowiański Czela Minderowic w dzienniku „Głos" ogłosił artykuł pt. „Duch nowej Polski", w którym zaznajamia czytelnika jugosłowiańskiego z walką narodu polskiego o wyzwolenie oraz z wysiłkami społeczeństwa polskiego skierowanymi do najszybszej odbudowy zniszczonego kraju. „Z polskim narodem — pisze — naród jugosłowiański ma nie tylko wspólność cierpień w obozach faszystowskich, ale i dążenia do jedności wszystkich Słowian i wszystkich demokratów świata o zasady słuszności, honoru i szczęścia narodów."

Dziennikarz Ejryk Incin w dzienniku „Borba" pomieszcza kilka artykułów o swej podróży po Polsce. W artykule „Warszawo, Warszawo" Incin opisuje zniszczenie Warszawy przez nowoczesnych Hunnów. Pisze również o zapale ludności, przejawionym w dziele odbudowy stolicy i daje wyraz nadziei, że na gruzach zburzonej metropolii powstanie wkrótce wspaniałe, wielkie i kochane przedmurze Słowiańszczyzny.

Odbudowa kolei i mostów w ZSRR

MOSKWA (bo). W dzielnicach ZSRR, okupowanych przez Niemców, zakończy się w najbliższym czasie odbudowa radzieckich linij kolejowych. Długość ich wynosi ogółem 80.000 km, a długość odbudowanych mostów 215 km.

Na marginesie

Echa procesu gen. Szuberta

Proces gen. Szuberta przed sądem rehabilitacyjnym w Bydgoszczy, zakończony wyrokiem, przywracającym wysokiemu dostojnikowi wojskowemu sprzed wojny, a z okresu wojny zapisanemu na listę „volksdeutschów", prawo powrotu do społeczności polskiej, wywołał w opinii publicznej zrozumiałe poruszenie.

Z przebiegu procesu wynika, że gen. Stanisław Szubert, ur. 1864 r. w Marszowicach pod Bochnią, służył w armii austriackiej przez 40 lat, a po rozpadnięciu się Austrii wstąpił do służby polskiej i odbył kampanię w r. 1919—20. Za zasługi awansował do stopnia generała brygady, a po przekroczeniu cenzusu wieku, w r. 1921, przeszedł na emeryturę, otrzymując ze Skarbu Państwa Polskiego odpowiednie zaopatrzenie emerytalne.

W chwili wybuchu wojny polsko - niemieckiej gen. Szubert znalazł się w krytycznych warunkach materialnych, bo został przez policję niemiecką ograbiony z kosztowności i pieniędzy. Również ograbione zostało jego 8-morgowe gospodarstwo w Prądach pod Bydgoszczą, dokąd wrócił. Znalazłszy się w trudnych warunkach materialnych, mając na utrzymaniu chorą żonę i córkę z dwojgiem dzieci (mąż, oficer W. P., dostał się do niewoli niemieckiej), gen. Schubert podpisał „volkslistę", podsuniętą mu przez niej. Herbolda, ponieważ oskarżono go o to, że przed wojną wyraził się, iż „wszystkich szwabów — łajdaków należałoby wystrzelać", i ponieważ z tego powodu groziła mu śmierć. Odtąd gen. Schubert otrzymywał 500 RM emerytury, zachowywał się wobec Polaków życzliwie, z Niemcami nie obcował i czekał powrotu Polski. Z rozczuleniem powitał powracających na ziemie ojczyste polskich żołnierzy. Ostatecznie jako „volksdeutsch" osadzony został wraz z żoną w obozie pracy w Potulicach, gdzie żona mu zmarła.

Tak w świetle procesu z grubsza przedstawia się sprawa gen. Schuberta. Interesujących się szczegółami odsyłamy do naszego wczorajszego sprawozdania sądowego.

Tutaj przytoczyliśmy fakty, pozwalające zrozumieć, w jakich okolicznościach człowiek noszący mundur polskiego generała, zapisał się w szeregi Niemców. Można mieć współczucie dla doli sędziwego starca, ale nie należy zapominać, że w stokroć gorszym położeniu znalazło się tysiące Polaków, którym nie tylko „groziła śmierć", ale których ta śmierć spotkała, a mimo to nie ugięli się i pozostali Polakami. A byli to ludzie przeważnie z dołów społecznych.

P. Szubert tymczasem siedział w Prądach na 8-morgowym gospodarstwie, kiedy sznury Polaków pędzono na wygnanie i do obozów koncentracyjnych. W tym czasie p. Szubert brał 500 mk emerytury, kiedy polskie kobiety i polskie dzieci musiały ciężko pracować dniem i nocą na tułaczce za kilka marek lub za miskę brukwi... P. Szubert twierdzi, że uzyskany dokument „volksdeutscha" uważał za „świstek papieru". Ale zapomniał dodać, że było to wtedy, kiedy armia niemiecka ponosiła klęski i... wiadomy był już wynik wojny. Chyba inaczej patrzył by p. Szubert na ten „świstek papieru", gdyby Niemcy istotnie wojnę wygrali. Wtedy i on uważał by się za zwycięzcę, a nas wszystkich za głupców, którzy nie umieli wyzyskać sprzyjającej koniunktury...

Opinia publiczna, która alarmuje nas dziś przez cały dzień telefonami i wizytami w redakcji, jest słusznie rozgoryczona i zaniepokojona faktem rehabilitowania człowieka, który winien być wzorem i świecić przykładem Polaka, jak to słusznie podniósł na rozprawie przedstawiciel Bezpieczeństwa, domagając się odrzucenia wniosku rehabilitacyjnego.

Co mają na to wszystko powiedzieć ci, którzy istotnie pod presją wciągani byli do różnych grup niemieckich, a którym dziś o wiele trudniej jest uzyskać słusznie im przysługującą rehabilitację...

KRONIKA BYDGOSKA

Dnia: 8 listopada.

Kalendarzyk: Honoraty.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI:

Środa, 7. 11.: „Moralność Pani Dulskiej". **Czwartek:** „Moralność Pani Dulskiej". **Piątek:** „Moralność Pani Dulskiej".

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin — „Dr Murek".
Wolność — „Dr Murek".
Polonia — „Za siedmioma górami"
Orzeł — „U kresu drogi".
Bałtyk — „Czy lucyna to dziewczyna".

DYŻURY APTEK:

Piastowska, plac Piastowski
Przy Placu Teatralnym, ul. Jagiellońska 29

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY:

Komenda Wojewódzka M. O. 15-76
Komenda Miasta M. O. 23-47
Straż Pożarna 11-11
Pogotowie Ratunkowe 15-53
Rozmowy międzymiastowe 15-90 i 15-91
Biuro napraw telefonów 11-15

T[illegible]R POLSKI:

Mora[illegible] Pani Dulskiej

Dziś w śr[illegible] w Teatrze Polskim tragikomedia kołtuńska w 3 aktach G. Zapolskiej pt. „Moralność Pani Dulskiej". Początek o godz. 8.30. Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i od godz. 15—18.30. Dyrekcja teatru prosi o niezabieranie dzieci do lat 7 na wieczorne przedstawienia.

OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Bydgoszczy wzywa wszystkie firmy objęte zaopatrzeniem zagwarantowanym, by do dnia 10. 11. 45 r złożyły w Wydziale Aprowizacji i Handlu m. Bydgoszczy, Aleja 1-go Maja 27 (pokój nr 7) listy z podaniem ilości pracowników, członków ich rodzin, dzieci do lat dwóch oraz dzieci od lat dwóch do dwunastu.

PZZ zaprasza na zabawę

Polski Związek Zachodni Okręg Pom. podaje do wiadomości, że w sobotę dnia 10 bm. odbędzie się w sali Malinowej zabawa taneczna, połączona z tańcami (Dom Kultury Robotniczej, dawniej Hotel Pod Orłem) — na którą serdecznie zaprasza społeczeństwo m. Bydgoszczy.

Dochód przeznaczony na osiedleńcze cele PZZ.

Bydgoszcz ku czci śp. Wincentego Witosa

BYDGOSZCZ. W dniu wielkich manifestacyj pogrzebowych całej Polski w Wierzchosławicach Bydgoszcz uczciła pamięć Wielkiego Polaka i Bojownika o wolność Ludu Polskiego śp. Wincentego Witosa, nabożeństwem żałobnym. Odbyło się ono z inicjatywy Woj. Tymcz. Zarz. P. S. L. w kościele św. Piotra i Pawła. Wigilie żałobne odśpiewał ks. dziekan Konopczyński w otoczeniu kilku kapłanów. Również odprawił mszę św. żałobną z asystą przy śpiewie solowym Henryka Ryszewskiego i Wieczorka i śpiewie chóralnym III Gimnazjum Pedagogicznego przy akompaniamencie prof. Małeckiego. Ks. Giemza z ambony sławił nieskazitelność charakteru i bogactwo cnót Wielkiego Patrioty. Egzekwie przy katafalku z trumną okrytą sztandarem o barwach narodowych odprawił ks. dziekan Konopczyński w asyście czterech kapłanów.

Licznie reprezentowane były władze. Wojewodę Pomorskiego zastępował Nacz. Wydz. p. Gołębiewski, Prez. Miasta — p. Gapiński, dalej widzieliśmy prezesa Sądu Okręgowego p. Plejewskiego i wiceprezesa dr Piziewicza, Nacz. Prok. S. O. dr Wirskiego, z ramienia ZNP p. Ludwika Bandurę, jak również prezydia wojewódzkie, powiatowe i miejskie P. S. L. (m)

Zjazd Pracowników Zakładów Użyteczności Publ.

BYDGOSZCZ, 6. 11. W dniach 8 i 9 listopada br. odbędzie się w Katowicach i w Gliwicach zjazd Gazowników, Wodociągowców i Techników Sanitarnych.

Protektorat nad zjazdem objęli Ministrowie: Administracji Publicznej, Przemysłu, Zdrowia i Odbudowy.

Urząd Wojewódzki zawiadamia o tym wszystkie Zarządy Miejskie na terenie Województwa Pomorskiego z zaleceniem wysłania na zjazd delegatów pracowników samorządowych z zakładów użyteczności publicznej w zakresie gazownictwa, wodociągów i techniki sanitarnej.

Początek zjazdu w dniu 8 bm. o godz. 8-ej w Katowicach. Szczegółowy program wysyła Urząd Wojewódzki poszczególnym Zarządom Miejskim pocztą. (UW).

Konkurenci Monopolu Tytoniowego przed sądem

Sąd Okręgowy, Wydział Karny w Bydgoszczy, rozpatrywał dnia 6 listopada br. szereg spraw o posiadanie i sprzedaż tytoniu z nielegalnej uprawy.

Nyk Zofia, zamieszkała w Bydgoszczy, oskarżona była o posiadanie na sprzedaż, we wrześniu br. 3½ kg tytoniu.

Chmielarska Marta o to, że w tymże miesiącu posiadała na sprzedaż 1½ kg i Niedospiał Marta, oskarżona o posiadanie i sprzedaż tytoniu, którego około 2 kg znaleziono u niej podczas rewizji.

Wszystkie oskarżone przyznały się do posiadania i sprzedaży surowca tytoniowego, już przerobionego do użytku, ale zaznaczyły, że nie wiedziały o zakazie sprzedaży, bo tytoń był sprzedawany wszędzie w sklepach i na rynku.

Jeden ze świadków zeznał, że był osobiście u kierownika Urz. Akcyz i ten mu powiedział, że Monopol z braku surowca i niemożliwości pokrycia zapotrzebowań rynkowych, toleruje na razie sprzedaż tytoniu z tzw. nielegalnych plantacyj.

W wyniku rozprawy sąd uznał winę oskarżonych za udowodnioną i skazał wszystkie oskarżone na karę grzywny z zamianą na areszt w razie niewypłacalności.

W motywach ustnych sędzia zaznaczył, że uznał za możliwe, nadzwyczajne złagodzenie kary, gdyż oskarżone nie wiedziały o obowiązujących ustawach o Mon. Państwowych i Pr. Kar. Skarb. a tolerowanie przez monopol w wcześniejszym okresie takiej sprzedaży, mogło wyrobić u oskarżonych przekonanie, że żadnego czynu karygodnego nie popełniały.

Wyroki mogą być zaskarżone w drodze kasacji.

Wyniki akcji siewnej w powiecie bydgoskim

BYDGOSZCZ. W Starostwie Powiatowym odbyło się zebranie Powiatowej Komisji Akcji Siewnej pod przewodnictwem starosty Michalskiego.

P. Bleryk w sprawozdaniu swoim podkreślił, że dzięki wytrwałości i poświęceniu chłopów obsiano większy obszar ziemi niż projektowano. Podczas pracy dał się jednak odczuć duży brak koni. Zaradzono temu przez uruchomienie traktorów.

M[illegible]n. poruszono sprawę zapłaty ludzi, którzy dotąd nie otrzymali pieniędzy, oraz opracowano program uprawy ziemi na przyszłą wiosnę, przy czym stwierdzono duży brak nasion zbóż jarych.

Na zakończenie uchwalono udać się do Wojewody i Dowódcy 14 Dywizji Pomorskiej celem uregulowania stosunków między komitetem a W. P., U. B. P. i M. O., które posiadają majątki ziemskie pod swoim zarządem.

Z życia Stronnictwa Pracy

Kartkami żywnościowymi nikt się nie naje

BYDGOSZCZ. W sali Państw. Fabryki Skór (dawn. Bucholz) odbyło się miesięczne zebranie Koła Szwederowo i plac. Państw. Fabryki Skór.

Zebranie zagaił prezes koła kol. Drążewski, witając prezesa Pom. Zarz. Woj. S. P. Kol. mec. H Trzebińskiego oraz przybyłych gości, sympatyków i członków.

Po odczytaniu porządku obrad i protokółu z ostatniego zebrania kol. mec. Trzebiński wygłosił referat pt. „Postawa Narodu wobec trudności gospodarczych Państwa".

Polska systematycznie i bezwzględnie eksploatowana przez okres okupacji niemieckiej, ogołocona z surowców, fabrykatów i półfabrykatów i z urządzeń przemysłowych, znalazła się w bardzo ciężkich warunkach gospodarczych. Konieczność szybkiego odbudowania życia gospodarczego nakłada na naród polski szczególnie ciężki i odpowiedzialny obowiązek wytężonej i twardej pracy. W pracy tej nikogo zabraknąć nie może. Państwo ma nie tylko prawo ale i obowiązek domagania się od wszystkich obywateli współpracy w dziele odbudowy. Szabrownicy, spekulanci, lichwiarze winni być pociągnięci do pracy.

Równoległe utrzymanie systemu cen sztywnych i komercyjnych pogłębia i tak już ciężkie położenie gosp. świata pracy, a nadto daje nieograniczone pole do rozmaitych kombinacji artykułami pierwszej potrzeby kupowanymi po cenach sztywnych, a sprzedawanymi bardzo często po cenach rynkowych. Świat pracy samymi kartkami żywnościowymi się nie naje... Nie naje się również samym suchym chlebem. Ażeby mógł wydajnie pracować, musi się odpowiednio odżywiać. Dlatego w tym ciężkim okresie aprowizacyjnym należałoby znieść wolny handel artykułami żywnościowymi.

Przymusowa gospodarka artykułami pierwszej potrzeby i przydział tychże wyłącznie dla ludności pracującej względnie niezdolnej do pracy poprawi w znacznym stopniu racjonalne podstawy wyżywienia świata pracy. Elementy pasożytnicze nie mogą się tuczyć kosztem życia i zdrowia szerokich mas pracujących. Niech ten je suchy chleb, kto nie chce rzetelnie i uczciwie pracować dla dobra Narodu i Państwa. Wszyscy stanowimy jedną rodzinę, jedną wielką wspólnotę narodowych dążeń i celów. Dlatego też jedynie gwałtowny zryw całego Narodu może przyśpieszyć proces odbudowy polskiego życia gospodarczego i stworzyć trwałe podstawy dla ogólnego dobrobytu.

W ożywionej dyskusji zabierali głos: kol. kol. Szulc, Kaczmarek, Roszak, Kubacki, Kuligowski, Błaszak, Jeliński, Sikora, solidaryzując się z wywodami prelegenta. W wolnych głosach kol. kol. Błaszak i Sikora zaapelowali do uczestników, aby swą dorastającą młodzież przekazali Związkowi Młodzieży Pracującej „Jedność", tej tak chlubnie zapisanej w dziejach Stronnictwa organizacji ideowo-wychowawczej.

Niestrudzony prezes kol. Drążewski poparł apel mówców dodając, że z szeregów ZMP „Jedność" wyszedł cały zastęp wybitnych działaczy Stronnictwa Pracy. Hasłem „Cześć Pracy" zakończono zebranie.

(Hate)

Redakcja działu wiadomości potocznych przyjmuje zainteresowanych w dni powszednie od godz. 11.30 do 12.00.

Kronika Toruńska

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

We wtorek dnia 6 listopada wystawia Teatr Ziemi Pomorskiej reportaż sceniczny w 3 aktach K. Wroczyńkiego **„Nie zginęła"** w wykonaniu artystów sceny bydgoskiej.

w środę uroczysta akademia z okazji 28 rocznicy rewolucji;

w czwartek premiera komedii w 3 aktach „Ostrożnie, świeżo malowane!". — Wykonawcy: aktorzy Teatru Bydgoskiego.

Przedstawienie dla młodzieży szk. **w środę** i **czwartek** o godz. 15-tej sztuki „Nie zginęła".

PROGRAM KIN

Kino „Bałtyk": „Tarzan i Zielona Bogini", film ameryk.

Kino „Wolność": „Halka", polski film muzyczny.

DYŻURY APTEK

Od dnia 3 do 9 bm. włącznie dyżurują:

Apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski 4.

Apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki 15.

Wszystkie apteki czynne są cały dzień bez przerwy do godz. 17-tej. Dyżurne zaś z przerwą obiadową do godz. 20-tej.

Sekcja Pomocy Repatriantom

W dniu 5 bm. odbyła się konferencja w Zarządzie Okręgowym Polskiego Związku Zachodniego przy ul. Śniadeckich 8, na której omówiono utworzenie Sekcji Pomocy Repatriantom. Wyłoniony został Komitet, w skład którego weszli: Szulc Ludwik prezes PZZ, Mielczarek Marian wiceprezes PZZ, Lityński Władysław, Taraszkiewicz Leonard oraz Ważkiewicz Adam. Adam.

Celem Sekcji będzie udzielanie bezfrazesowej pomocy najbiedniejszym repatriantom.

Podajemy do wiadomości zainteresowanym, że rejestracja rozpocznie się w czwartek 8 listopada br. w PZZ, Śniadeckich 8 w pokoju nr 3 od godz. 9—10, w pokoju nr 1 od godz. 5—7 wieczorem.

Szczepienie ospy

Niemieckie władze okupacyjne nie przeprowadziły w ostatnich trzech latach szczepienia ospy u polskich dzieci. Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego przystępuje obecnie do szczepienia tych dzieci według planu ogłoszonego w afiszach.

Zwraca się uwagę rodziców, by przyprowadziły dzieci podlegające szczepieniu punktualnie do miejsc szczepienia w myśl obwieszczenia.

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Środa 7 listopada

.645 — Transm. z Warsz. 8.00 — Progr. na dz. bież. 8.05 — Wiad. miejsc. 8.10 — Konc. por. solistów (płyty). 12.00 — Transm. z Warsz. 13.50 — Skrz. posz. rodz. 14.00 — Muz. rozrywk. 14.10 — Wiad. miejscowe. 14.15 — Kron. pom. 14.25 — Przegl. prasy. 14.35 — Pog. A. Mirowicza pt. „Czy Niemcy są Aryjczykami". 14.45 — Muz. operetk. (Toruń). 15.00 Kącik rzem.: pog. dyr. Barciszewskiego pt. „Zawodowe wychowanie i wyszkolenie w rzemiośle". 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 — Aud. dla młodz.: „Wędrówki po świecie" w opr. J. Krzemińskiego. 17.50 — Pogadanka z cyklu „Dbajmy o zdrowie". 18.00 — Transm. z Warsz. 18.20 — Konc. ork. salon. P. R. p. dyr. M. Relskiego. 19.00 — Transm. z Warsz. 19.15 — Toruń na ant. bydg. 19.30 — Transm. z Warsz. 21.00 — Konc. życz. z Bydg. 21.30 — Skrz. posz. rodz. 21.45 — Transm. z Warsz. 22.00 — „Włodzimierz Majakowski — poeta Wielkiej Rewolucji" w opr. M. Wasilczaka. 22.15 — Pog. sport. 22.25 — Konc. rekl. 22.50 — Wiad. ze świata. 23.00 — Progr. na dz. nast. Zak. aud. Hymn.

Bydgoszcz musi rozbrzmiewać pieśnią

BYDGOSZCZ. Miasto nasze zawsze cieszyło się opinią ośrodka życia muzycznego. Szczególnie rozwinięty był tutaj kult śpiewu. Bydgoszcz posiadała kilkanaście chórów, z których niejeden cieszył się rozgłosem w całym kraju, niejeden zwyciężył w konkursach regionalnych i ogólnokrajowych i na falach eteru rozsławił imię stolicy kulturalnej Pomorza.

Kult muzyki instrumentalnej i wokalnej zyskiwał coraz to nowych oddanych sobie zwolenników. Powstawały chóry, zespoły muzyczne. Posiadaliśmy konserwatoria. Teatr — jeden z najlepszych na tzw. „prowincji", obok dramatu — miał w swym repertuarze — operetkę.

Wojna zmiotła wszystko, co Bydgoszcz w tej dziedzinie pracą i umiłowaniem osiągniętych wyników stworzyła i rozwinęła. Nie tylko miast teatru — zastaliśmy wypalone mury (istnienie teatru muzycznego jest uzależnione od odpowiedniego gmachu), nie tylko zdziesiątkowano zespoły profesorskie uczelni muzycznych, ale i zniszczono biblioteki towarzystw śpiewaczych.

Okupant odszedł pokonany. Życie w odrodzonym kraju poczęło budzić się. W dziedzinie sztuki muzycznej poczęto improwizować. Z niczego odbudowano konserwatoria. Uzyskaliśmy nawet własną radiostację nadawczą. A jednak dzisiejsze nasze życie muzyczne jest zaledwie cieniem ruchu muzycznego, znanego nam z przed wojny.

Reaktywowano kilka chórów. Dobrze jeszcze, że reaktywowano chóry najlepsze. Ale śpiew nie jest i nie może być przywilejem jednostek. Pieśń jest własnością ludu, własnością całego narodu. Pieśń musi rozbrzmiewać — jak dawniej — co dzień, co wieczór we wszystkich salach, salkach i świetlicach. Pieśń znów musi się stać odbiciem naszej duszy, umęczonej ale zahartowanej. Ten hart naszej duszy narodowej musi znaleźć swój wyraz w wysiłku w kierunku odzyskania tego co zawsze było nasze i czego okupant nie był w stanie nam zabrać. Śpiew był nasz i naszym pozostał.

Teraz znów możemy swobodnie śpiewać. Trzeba abyśmy ten śpiew zorganizowali. Organizacja jest warunkiem postępu rozwoju. Zamarłe życie muzyczne musi się odrodzić, jeżeli nie chcemy, aby odbiło się to ujemnie na naszym charakterze narodowym.

Dziś, gdy Bydgoszcz nie tylko nadal jest stolicą kulturalną Pomorza, ale również i jego stolicą administracyjną — dawna nasza pozycja jako ośrodka kultury muzycznej ma co najmniej te same możliwości odrodzenia się i rozwoju.

Te możliwości należy wyzyskać, przez reaktywowanie dawnych, zasłużonych dla kultury polskiej chórów. Bydgoszcz musi udowodnić, że jej opinia wielkiego ośrodka muzycznego nie jest dziełem przypadku.

Brak instrumentów i bibliotek muzycznych z pewnością zastąpi ofiarność entuzjastów muzyki wokalnej. Trzeba tylko, aby ktoś tę sprawę poruszył, trzeba aby ktoś pierwszy założył cegiełkę pod odbudowę naszego ruchu muzycznego — ruchu muzycznego szerokich sfer społecznych.

Mały felieton

Amator białego mięsa

Walenty Chudziak był nieubłaganym przeciwnikiem wegeterjanizmu. Nie mógł się nigdy nadziwić tym ludziom, którzy zamiast porcji gorącej kiełbasy z kapustą zajadali duszone buraczki. Szczególnie przy wódce. Na widok napisu „obiady jarskie" dostawał mdłości, krzywił się z odrazą i prędko przechodził na drugą stronę. Byłby nawet splunął na szybę, ale, jako inteligentny, przyśpieszał tylko kroku i spluwał z odrazą na plecy idącego przed nim przechodnia. Jakie Chudziak miał wykształcenie trudno było by skonkretyzować. Nie była to ani szkoła powszechna, ani kursy samochodowe, tylko 6-ciomiesięczna szkoła życiowa w ciupie. W tymże okresie pokuty za nieudolne okradzenie swego chlebodawcy Waluś nabrał wstrętu do potraw jarskich i przysięgał sobie jadać zawsze mięso. Trzeba zaznaczyć, że Chudziak był swoistym sportowcem. Miał on śliczną wędkę ale uprawiał nie rybołówstwo a kurołówstwo. Gdyby chodziło o jego zawód można by go nazwać wędkarzem. Wędka ta miała krótką i mocną angielską żyłkę, na końcu której był haczyk w rodzaju tych, jakie się używa na szczupaki. Tak zaopatrzony jechał skradzionym rowerem do pierwszej wioski i w upatrzonej zagrodzie, po założeniu żywego robaczka, próbował łowów. Kura po połknięciu haczyka szarpała się, a wówczas pomysłowy Waluś przyciągał ją do siebie i po ukręceniu łebka wesoło pedałował do domu. Te systematyczne kradzieże były powodem kłótni i bójek na wsi. Wieśniacy znaczyli swoje kury znaczkami pocztowymi, wstążeczkami, i tak zwanym sympatycznym atramentem. A kury, jak ginęły, tak ginęły. Jedni podejrzewali drugich i brali się za łby. Nikomu nawet nie przyszło na myśl podejrzewać spokojnego rowerzystę odpoczywającego w cieniu któregoś parkanu. Doszło do tego, że właściciele kur pilnowali całe dni i noce, by raz już skończyć z tą plagą. Nic o tem nie wiedział amator ptactwa domowego i pewnego wieczoru usiadł koło gęstego i wysokiego żywopłotu, za którym czatowali gospodarz ze szwagrem.

Cip, cip, cip... zawołał Walenty.

Oczekujących na złodziei gospodarzy przebiegł dreszcz myśliwski.

Cip, cip, cip... cipuśki, chodźcie tu kureczki, powtórzył wędkarz.

— Ko, ko, ko... odpowiedzieli wartownicy.

Uszczęśliwiony Chudziak, nie czekając długo, zarzucił wędkę i czekał. Zdumieni gospodarze ujrzawszy czołgającego się robaka na haczyku wlot pojęli sztukę i ująwszy delikatnie za włosie szarpnęli.

Odpowiedziało im szarpnięcie z drugiej strony. Trwało to tak parę chwil, aż zniecierpliwiony łowca nie wytrzymał nerwowo i wlazł na płot.

— Co, co to jest? Kto wy jesteście? — wymamrotał zaskoczony Waluś.

— To my, twoje kury, złodzieju! wrzasnęli pokrzywdzeni rolnicy i wciągnęli za świeżo zaondulowaną czuprynę zmartwiałego ze strachu złodzieja.

Po krótkiej naradzie i porcji kuksańców zamknięto obywatela Chudziaka do kurnika, skąd zabrał go rano patrol Milicji Obywatelskiej i do czasu rozpatrzenia sprawy w sądzie za karę osadził go ponownie w bezpłatnym hotelu na obiady jarskie.

Ed-Ro

Chaos na Jawie

LONDYN (FA). W Batawii na Jawie doszło do nowej strzelaniny. W walce użyto ręcznych granatów. Plądrujące oddziały zwalczać musiało wojsko. Wszystkie ważniejsze gmachy strzeżone są przez wojska hinduskie.



„Sprawa mleczna wśród dzieci"

— Jak smutną minę ma ta krowa...

— To pewnie od niej mleko się wciąż przypala.

— Albo kwaśnieje...

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

10.000.000 szt. etykiet do wyrobów P. M. S. wszystkich rodzajów do butelek wszystkich pojemności.

Oferty z podaniem ceny, terminów dostawy, warunków płatności należy składać w zalakowanych kopertach w Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, Praga, ul. Ząbkowska nr 27/31, gdzie również można otrzymać bliższe informacje, w godzinach 8—15, do dnia 24 listopada 1945 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 listopada rb. o godz. 10 rano.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania motywów.

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

10.000.000 szt. butelek typu monopolowego o pojemności 1,0 L, 0,5 L, 0,25 L.

Oferty z podaniem ceny, terminów dostawy, warunków płatności należy składać w zalakowanych kopertach w Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, Praga, ul. Ząbkowska nr 27/31, gdzie również można otrzymać bliższe informacje, w godzinach 8—15, do dnia 24 listopada 1945 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 listopada rb. o godz. 10 rano.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania motywów.

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

100.000 szt. skrzyń t. zw. uniwersalnych do wyrobów P. M. S. do butelek o pojemności 1,0 L, 0,5 L, 0,25 L.

Oferty z podaniem ceny, terminów dostawy, warunków płatności należy składać w zalakowanych kopertach w Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, Praga, ul. Ząbkowska nr 27/31, gdzie również można otrzymać bliższe informacje, w godzinach 8—15, do dnia 24 listopada 1945 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 listopada rb. o godz. 10 rano.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania motywów.

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

a) 20.000.000 szt. korków o wymiarach 19×19 mm, 17×17 mm i 15×15 mm.

b) 100.000 kg kory korkowej do wyrobu korków.

Oferty z podaniem ceny, terminów dostawy, warunków płatności należy składać w zalakowanych kopertach w Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, Praga, ul. Ząbkowska nr 27/31, gdzie również można otrzymać bliższe informacje, w godzinach 8—15, do dnia 24 listopada 1945 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 listopada rb. o godz. 10 rano.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania motywów.

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO

REDAKCJA GŁÓWNA i administracja Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr 17-19
Redakcja warszawska Oddział centralny w Warszawie, ul. Żulińskiego nr 3, dyr. Oddziału red. Edmund Świdziński, zastępca red. Henryk Korotyński.

Oddziały.
POZNAŃ, ul. Działyńskich 8, m. 2, dyr. Oddziału red. Henryk Śmigielski; ŁÓDŹ, ul. Piotrowska 6[illegible], kier. Oddziału red. Czesław Gumkowski, GDYNIA-GDAŃSK, w Gdyni, ul. Abrahama 49, Tel. 270-82 kierownik Oddziału red. Alojzy Męclewski; KRAKÓW, ul. Sławkowska 14, kier. Oddziału red. Aleksander Olchowicz, zastępca red. Stanisław Habzda KATOWICE, kier. Oddziału red. Stanisław Sukiennicki.
Pododdziały.
w GRUDZIĄDZU, TORUNIU, GNIEŹNIE i OSTROWIE

Redaktor naczelny przyjmuje w redakcji głównej we wtorki i środy od godz. 10-tej do 12-tej w redakcji warszawskiej w soboty od godziny 14—16

Odpowiedzialni kierownicy działów: polityki wewnętrznej red. Józef Kozłowski, polityki zagranicznej — red. Kazimierz Małycha, gospodarczego — dr D. J. Tilgner i dr Stefan Haupe, kultury i sztuki — prof. Marian Turwid, krytyki literackiej i felietonu — red. Adam Grzymała-Siedlecki, zagadnień niemieckich — red. Edmund Męclewski, sportowego — Krzysztof Boruń, kobiecego — red. Franciszka Andrysówna, potocznych, — red. Edmund Klessa, filmowego — red. Janina Kłodzińska, fotografii i karykatury — Edmund Heydak.

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37 E-08222